

Sygn. akt: II AKa 275/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Michał Marzec
Sędziowie	SSA Waldemar Szmidt SSA Iwona Hyła (spr.)
Protokolant	Anna Moczek

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jaworznie Małgorzaty Stach- Mizdra

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2019 r. sprawy

1. **M. W.** s. A. i I., ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 586 k.s.h., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k.

2. **A. W.** c. E. i B., ur. (...) w B.

oskarżonej z art. 586 k.s.h., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k.

3. **P. Ż.** s. J. i D., ur. (...) w S.

oskarżonego z art. 586 k.s.h., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 lutego 2019 roku, sygn. akt XXI K 1/18

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1, w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonych A. W., M. W. i P. Ż. od popełnienia czynu z art. 586 k.s.h. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J.,

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, a kosztami za postępowanie odwoławcze w tej części obciąża Skarb Państwa.

SSA Iwona Hyła SSA Michał Marzec SSA Waldemar Szmidt

Sygn. akt II AKa 275/19

Uzasadnienie sporządzone z urzędu, po myśli art. 432 § 1, art. 114 § 3 i art. 457 k.p.k., w części dotyczącej uchylenia wyroku w zakresie uniewinnienia oskarżonych A. W., M. W. oraz P. Ż. od popełnienia występku z art. 586 k.s.h.

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 25 lutego 2019 r. w sprawie o sygn. akt XXI K 1/18 uniewinnił oskarżonych M. W., A. W. oraz P. Ż. od popełnienia następujących czynów:

- z art. 586 Kodeksu Spółek Handlowych polegającego na tym, że w dniu 15 kwietnia 2013 r. w J. będąc członkami Zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J. nie zgłosili wniosku o upadłość Spółki, pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki,

- z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 24 czerwca 2014 r. do 14 listopada 2014 r. w J., pełniąc funkcję członków Zarządu (...) Sp. z o.o. z/s w J. działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru poprzez zatajenie przed przedstawicielami spółki (...) Sp. z o.o. z/s w W. zgłoszonego przez zamawiającego – Zarząd Dróg Wojewódzkich w K. sprzeciwu co do treści umowy o roboty budowlane z dnia 24 czerwca 2014 r. oraz okoliczności stanowiących podstawę do ogłoszenia upadłości spółki (...) Sp. z o.o. z/s w J., wprowadzili ich w błąd co do sytuacji materialnej spółki (...) Sp. z o.o. z/s w J. oraz możliwości i zamiaru zapłaty za zlecone (...) Sp. z o.o. na podstawie umowy z dnia 24.06.2014 r. roboty budowlane, polegające na wykonaniu sprzężania ustroju nośnego obiektu: mostu nad rzeką S. w wyniku czego doprowadzili (...) Sp. z o.o. z/s w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 301.278,20 zł, co stanowi mienie znacznej wartości.

Kosztami procesu – stosowanie do art. 632 pkt. 2 k.p.k. - obciążył Skarb Państwa, a na mocy art. 632 pkt 2 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz każdego z oskarżonych kwoty po 4080 zł., tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru.

Apelacje wniesione zostały przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonych M. W., A. W. P. Ż. w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 kpk, art. 7 kpk, oraz art. 410 kpk, mających wpływ na treść wyroku, poprzez nienależyte rozważenie całokształtu materiału dowodowego sprawy oraz jego jednostronną ocenę, a także zlekceważenie dowodów w postaci opinii biegłych z zakresu księgowości, których wnioski Sąd uznał za „subiektywne” oraz oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych, co miało wpływ na treść wyroku, gdyż w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonych.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym stwierdzeniu, wbrew wnioskom ocenionych przez Sąd jako rzetelne, fachowe i w pełni wartościowe merytorycznie, opinii powołanych w niniejszej sprawie biegłych, że nie zachodziły przesłanki do złożenia wniosku o upadłość spółki (...) Sp. z o.o. po zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za 2012 r., gdyż nie można przyjąć, że utrata zdolności wykonywania zobowiązań pod koniec 2012 r. w przypadku (...) Sp. z o.o. miała charakter trwały albowiem Spółka regulowała część zobowiązań, negocjowała i zawierała nowe kontrakty oraz uzyskała kredyt w (...) S.A., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonych od zarzucanego im w pkt. I aktu oskarżenia czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza opinii biegłych z zakresu księgowości wskazuje, że opóźnienia w płatnościach wymagalnych zobowiązań pieniężnych (...) Sp. z o.o. na koniec 2012 r. przekraczały trzy miesiące zaś zobowiązania Spółki przekroczyły wartość jej majątku, co skutkowało tym, że Spółka ta utraciła zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych w rozumieniu art. 11 ust. 1 lila ustawy Prawo upadłościowe, a zatem najpóźniej w I półroczu 2013 r. ziszczyły się przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości - ustaleniu w sposób dowolny, że oskarżeni M. W., A. W. i P. Ż. nie zamierzali doprowadzić pokrzywdzonego (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i nie zataili przed kontrahentem informacji o swojej sytuacji finansowej, gdyż (...) Sp. z o.o. realizowała kolejne projekty i miałyby realną możliwość spłaty zaciągniętego zobowiązania minn. z wynagrodzenia pochodzącego z firmy (...) Sp. z o.o. w związku

z realizacją umowy o ile płatności te by następowały w sposób należyty a to, że ostatecznie pokrzywdzony nie otrzymał zapłaty nie jest wynikiem podstępnych działań oskarżonych lecz nienależytego regulowania przez (...) Sp. z o.o. swoich należności wobec (...) Sp. z o.o. , co w konsekwencji doprowadziło do ich uniewinnienia od przedstawionego im w pkt. II aktu oskarżenia czynu, podczas gdy prawidłowa, zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocena zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza opinii biegłych T. C. i P. L. , z których wynika, że kontrakty realizowane przez (...)Sp. z o.o. nie zapewniały jej nawet minimalnego zysku oraz, że istniała pewność co do tego, że zaciągnięte w dniu 24.06.2014 r. wobec (...) Sp. z o.o. zobowiązanie nie zostanie uregulowane, oraz zeznań świadków T. J. , J. M. i M. K. prowadzi do przeciwnego wniosku.

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) Spółka z o.o. zaskarżył wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonych. Wyrokowi zarzucił:

w zakresie czynu z punktu 1 aktu oskarżenia:

I. na podstawie art. 438 § 1 kpk obrazę prawa materialnego, tj. art. 4 § 1 kk w zw. z art. 586 KSH poprzez niewłaściwe zastosowanie polegająca na przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie zastosowanie ma art. 21 ust 1 Prawa Upadłościowego oraz art. 11 Prawo Upadłościowego w brzmieniu z dnia 01 stycznia 2016 roku, podczas gdy zgodnie z art. 536 Prawo Upadłościowego wobec Postanowienie Sądu Rejonowego Katowice Wschód w Katowicach, X Wydział Gospodarczy z dnia 24 lipca 2015 roku o sygn. akt X GU192/15/9 w sprawie ogłoszenia upadłości spółki (...) zastosowanie powinny mieć przepisy w brzmieniu poprzednim,

II. na podstawie art. 438 § 2 kpk obrazę prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

i. art. 410 KPK poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z opinii biegłego P. L. z uznanej za wiarygodną i rzetelną i tym samym oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, poprzez nieuwzględnienie opinii biegłego i wniosków z opinii, z których wynika, że spółka (...) przez cały okres podlegający badaniu przez biegłego osiągnęła niekorzystny poziom wskaźnika rotacji zobowiązań z tytułu dostawy i usług oscylujący w granicach 4 miesięcy za badane okresy i że „opóźnienie spłaty zobowiązań krótkoterminowych przekroczyło 3 miesiące”, co skutkowało niezastosowaniem art. 11 ust 1a Prawa Upadłościowego w zw. z art. 21 Prawa Upadłościowego w zw. z art. 586 KSH, a tym samym błędnym przyjęciem, że spółka (...) nie spełniała przesłanek do obligatoryjnego ogłoszenia upadłości podczas gdy przesłanki te zaszły,

ii. art. 410 kpk poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z opinii biegłego P. L. i T. C., które zostały uznane za wiarygodne i rzetelne i tym samym oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co skutkowało wyciągnięciem błędnych wniosków z opinii biegłych w zakresie utraty zdolności do wykonywania zobowiązań przez spółkę (...) polegających na nieuprawnionym stwierdzeniu, że spółka nie utraciła zdolności do wykonywania zobowiązań przez okres 24 miesięcy, podczas gdy z wszechstronnej i wnikliwej analizy przedmiotowych opinii jasno wynika, że spółka (...) już od 2012 roku do końca 2014 roku nie wykazywała płynności finansowej;

(...). art. 193 § 1 Kpk w zw. z art. 410 KPK w zw. z art. 7 KPK poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, iż opinie biegłych w zakresie możliwości regulowania zobowiązań finansowych przez spółkę (...) są subiektywne, podczas gdy Sąd I instancji uznał te opinie za rzetelne, fachowe i w pełni wartościowe merytorycznie, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że nie wystąpił stan niewypłacalności spółki (...);

W zakresie czynu z punktu 2 aktu oskarżenia :

I. na podstawie art. 438 § 1 kpk obrazę prawa materialnego, tj. art. 286 KK poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pokrzywdzeni nie działali z zamiarem kierunkowym polegającym na doprowadzeniu pokrzywdzonych do

niekorzystnego rozporządzenia mieniem w momencie zawierania umowy, podczas gdy dla znamion przestępstwa z art. 286 KK wystarczające jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę lub skłoniło go to do bardziej skutecznego zabezpieczenia jej realizacji;

II. na podstawie art. 438 § 2 kpk obrazę prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

i. art. 394 § 2 KPK w zw. z art. 393 § 1 KPK w zw. z art. 410 KPK w zw. z art. poprzez

uznanie za ujawnione bez odczytywania zeznań świadków Z. T., Z. G. oraz S. A. podczas gdy Sąd Okręgowy powinien był odczytać te zeznania, a nie ujawniać je bez odczytywania i oparcie stanu faktycznego na ich podstawie, podczas gdy:

- były to zeznania w osobnej sprawie zainicjowanej przez Oskarżonych przeciwko (...) sp. z o.o. (...), a tym samym pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych nie mógł brać udziału w przesłuchaniu;
- Sąd I instancji dokonując ujawnienie bez odczytywania naruszył zasadę bezpośredniości, gdyż nie zaistniały żadne okoliczności, które uniemożliwiłyby przesłuchanie ww. świadków w toku niniejszego postępowania;

- Sąd I Instancji zaliczając w poczet materiału dowodowego bez odczytywania zeznania S. A., które to zeznania zostały doręczone do postępowania przez obrońców oskarżonych pominał okoliczność, że są to zeznania niepełne tj. ostatnie zdanie na karcie 655 nie koresponduje z początkiem wypowiedzi na karcie 656, a tym samym nie można uznać, że są to pełne zeznania, na podstawie których można oprzeć ustalenia faktyczne i dokonywać ich oceny,

co skutkuje tym, że nie sposób uznać zeznań świadków z innego postępowania przygotowawczego za materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy i mogący stanowić podstawę do orzekania stosownie do art. 410 KPK.

ii. art. 7 KPK poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logiką poprzez uznanie za wiarygodne wyjaśnień M. W., że brak płatności przez (...) na rzecz (...) Polska była wynikiem braku płatności ze strony R. na rzecz (...), co stoi w opozycji do:

- pisma (...) skierowanego do R. z dnia 17 lutego 2015 roku (K. 555v), dotyczącego przekazania pisma (...) Polska w sprawie braku zapłaty na jego rzecz, potwierdzające zapłatę przez (...) na rzecz (...) wynagrodzenia za roboty budowlane,

- pisma R. skierowanego do (...) z dnia 18 lutego 2015 roku (K. 555), dotyczące przekazania pisma (...) Polska w sprawie braku zapłaty na jego rzecz, potwierdzające zapłatę przez (...) na rzecz (...) wynagrodzenia za roboty budowlane,

- zeznań świadków Z. T., M. M. (2) oraz S. A., z których wynika, że (...) otrzymała wynagrodzenie za prace dotyczące sprzężania mostu przez (...) i nastąpiło to przed wypowiedzeniem umowy przez (...), co skutkowało niewłaściwie ustalonym stanem faktycznym, że (...) nie otrzymała i nie posiada środków na zapłatę na rzecz (...),

(...). art. 7 KPK poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logiką poprzez obdarzenie wiarą wyjaśnień oskarżonych, w zakresie w jakim wskazali oni, że nie działali z zamiarem doprowadzenia (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas gdy całość ujawnionych w sprawie okoliczności, w szczególności okoliczności, że spółka oskarżonych miała problemy finansowe a spodziewany zysk był uzależniony od wykonania kontraktu i płatności przez R., a jedyną firmą która mogła dokonać robót w zakresie sprzężenia mostu była spółka (...) sp. z o.o. bez której oskarżeni nie byłiby w stanie zrealizować kontraktu, a także fakt, iż (...) był jedynym podwykonawcą (...), pozwalają na przyjęcie, że oskarżeni działali w zamiarze bezpośrednim kierunkowym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej tj. uzyskania płatności od R. poprzez wprowadzenie w błąd pokrzywdzonych co do swojej sytuacji finansowej i uzależnienia płatności na rzecz (...) od płatności R. na rzecz (...), a także sprzeciwu jaki wpłynął od (...) w dniu 01 sierpnia 2014 roku,

iv. art. 410 KPK poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z uznanych za wiarygodne i prawidłowe opinii biegłych P. L. i T. C. i tym samym oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, poprzez nieuwzględnienie faktycznej sytuacji finansowej spółki oskarżonych w momencie zawierania umowy z (...).

III. na podstawie art. 438 § 3 kpk błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za

podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia tj.:

i. błędnego przyjęcia, że zarzut sformułowany przez prokuratora zakładał, że oskarżeni w momencie zawierania umowy z oskarżycielem posiłkowym wiedzieli że wpłynięcie sprzeciw co do zawarcia umowy o dalsze podwykonawstwo ze strony Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. (...), podczas gdy analiza literalna zarzutu wskazuje, że oskarżeni wprowadzili spółkę (...) sp. z o.o. w błąd poprzez zatajenie przed (...) faktu, że taki sprzeciw wpłynął w dniu 01 sierpnia 2014 roku, a nie w momencie zawierania umowy w dniu 24 czerwca 2014 roku,

ii. dowolnym przyjęciu, że z dowodów w postaci zgłoszenia (...) jako podwykonawcy do R. oraz (...) (k. 450-451) z dnia 15 lipca 2014 roku, wynika, że „w momencie podpisywania umowy z (...) sp. z o.o. umocowane z ramienia (...) sp. z o.o. osoby podpisywały ją nie tylko ze świadomością objęcia gwarancjami z art. 6471 KC ale w przeświadczeniu, iż gwarancje te objęły skuteczne spółkę (...) sp. z o.o. o czym świadczą pisma", podczas gdy umowa między (...) sp. z o.o., a (...) została zawarta 3 tygodnie przed dokonaniem zgłoszenia tj. w dniu 24 czerwca 2014 roku, a tym samym ochrona z art. 6471 KC obowiązywała od 01 sierpnia 2014 roku (tj. w momencie upłynięcia terminu na zgłoszenie przez R. lub (...) skutecznego sprzeciwu co do zawarcia umowy o podwykonawstwo robót budowlanych), a nie od momentu zawarcia umowy;

iii. błędnego przyjęcia, że oskarżeni nie wprowadzili w błąd pokrzywdzonych co do zatajenie sprzeciwu (...) wobec (...), podczas gdy z całości materiału dowodowego wprost wynika, że sprzeciw który wpłynął 01 sierpnia 2014 roku do (...), w skutek świadomych działań oskarżonych nie został przekazany do (...), co skutkowało pozostawieniem w błędzie oskarżycieli posiłkowych co do ich sytuacji prawnej, tj. bezspornej akceptacji i uniemożliwiło podjęcie działań w celu doprowadzenia do pełnej akceptacji dalszego podwykonawcy, jak również minimalizacji ewentualnych szkód wynikających z przedmiotowego sprzeciwu;

iv. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na nieprawidłowym uznaniu, że (...) w momencie zawierania umowy zdawało sobie sprawę, że płatność na ich rzecz jest w pełni uzależniona od płatności R. na rzecz (...) i godził się na takie ryzyko, podczas gdy takie twierdzenia Sądu nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach świadka T. J., z których to Sąd wywodzi takie wnioski.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o :

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uznaniu oskarżonych winnych zarzucanych im czynów oraz wymierzenia kar zgodnie z wnioskowanymi przez oskarżyciela posiłkowego,

- o zasądzenie na rzecz oskarżyciela prywatnego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego za I instancję zgodnie z przedstawioną Fakturą oraz II instancje wg norm przepisanych,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniesiona przez oskarżyciela publicznego apelacja zasługiwała w części na uwzględnienie, zaś konsekwencją uznania za trafne zarzutów dotyczących uniewinnienia oskarżonych od popełnienia występku z art. 586 k.s.h., stała się

konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w tym zakresie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jaworznie.

Zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k., uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k., lub jeśli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości. W zaistniałym w niniejszej sprawie układzie procesowym, Sąd Apelacyjny nie miał możliwości wydania innego orzeczenia, niż kasatoryjne w zakresie uniewinnienia oskarżonych od popełnienia występku z art. 586 k.s.h., bowiem stał temu na przeszkodzie zakaz wynikający z treści art. 454 § 1 k.p.k. Zaistnienie tej - jednej spośród trzech określonych przez ustawodawcę w treści art. 437 § 2 k.p.k. - przesłanki, stało się powodem, dla którego sąd odwoławczy nie mógł wydać orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.

Zanim omówione zostaną powody wydania takiego rozstrzygnięcia, dla porządku odnieść się należy do problemu związanego z dopuszczalnością wniesienia apelacji przez oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o., w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonych od popełnienia występku z art. 586 k.s.h. Kwestia ta zasygnalizowana została przez obrońców oskarżonych A. W. i M. W. w odpowiedzi na apelację prokuratora i oskarżyciela posiłkowego. W części należy podzielić argumentację obrońcy oskarżonych, kiedy sygnalizuje on brak bezpośredniości w pokrzywdzeniu (...) Sp. z o.o. przestępstwem opisanym w art. 586 k.s.h. Zdaniem Sądu Apelacyjnego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 września 2017 r. sygn. akt II AKa 36/17) dopuszczalna jest odmowa przyjęcia albo pozostawienie bez rozpoznania apelacji w całości, co do danego oskarżonego. W przypadku spraw złożonych podmiotowo, gdy apelacja dotyczy dwóch lub większej liczby oskarżonych, nie ma żadnych przeszkód do wydania takich decyzji co do jednego lub niektórych oskarżonych. Taką apelację należy bowiem traktować jako pismo procesowe zawierające de facto dwa lub więcej środków zaskarżenia (równie dobrze skarżący mógłby wnieść dwie lub więcej apelacji). Za niedopuszczalną Sąd Apelacyjny uznaje zatem odmowę przyjęcia albo pozostawienie bez rozpoznania apelacji z ograniczeniem przedmiotowym, tj. w zakresie tylko niektórych zarzutów (czynów) odnoszących się do danego oskarżonego. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie pozostawił bez rozpoznania apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, co do części zarzutów (przedmiotowo) dotyczących występku z art. 586 k.s.h., uznając taką decyzję za niedopuszczalną, a jedynie uznał, że zarzuty te nie podlegają rozpoznaniu, ponieważ (...) sp. z o.o. nie jest podmiotem pokrzywdzonym bezpośrednio przestępstwem z art. 586 k.s.h. i w tym zakresie nie może być stroną, czyli oskarżycielem posiłkowym uprawnionym do wniesienia apelacji., o czym winien pamiętać również sąd I instancji ponownie rozpoznający sprawę. W całości należy podzielić zapatrywania prawne zawarte w uzasadnieniu cytowanego wyżej Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 września 2017 r. sygn. akt II AKa 36/17 w zakresie, w jakim wskazywał ten sąd na przyczyny nieuznania pokrzywdzonego – w niniejszej sprawie (...) Sp. z o.o. - za pokrzywdzonego występkami z art. 586 k.s.h. Przystępstwo to popełnia ten, kto będąc członkiem zarządu spółki albo likwidatorem nie zgłasza wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłości spółki. Natomiast zgodnie z art. 49 k.p.k., pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje wąska, materialna definicja pokrzywdzonego. Zgodnie z tą definicją krąg pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współlukaranych, co skutkuje koniecznością ustalenia naruszenia normy karnej, określenia przedmiotu i zakresu tej normy oraz poszukiwaniem związku pomiędzy znamionami czynu a zagrożeniem dobra prawnego konkretnego podmiotu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego - uchwały: z dnia 15 września 1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 69 i z dnia 21 października 2003 r., I KZP 29/03, OSNKW 2003, z. 11-12, poz. 94 oraz postanowienia: z dnia 17 listopada 2005 r., II KK 108/05, R-OSNKW 2005, poz. 2094; z dnia 28 kwietnia 2008 r., I KZP 6/08, OSNKW 2008, z. 6, poz. 42, z dnia 23 września 2008 r., I KZP 16/08, OSNKW 2008, z. 10, poz. 78; z dnia 30 września 2013 r., IV KK 209/13, Biul. PK 2013, nr 10, s. 25-28). Dla przyjęcia zatem, iż określony podmiot jest pokrzywdzonym konkretnym przestępstwem, niezbędne jest ustalenie, że dobro tego podmiotu jest chronione przez znamiona danego przestępstwa oraz że dobro to zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez to przestępstwo. Niewątpliwie przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 586 k.s.h. jest szeroko rozumiany obrót gospodarczy, w szczególności zasady jego prawidłowego funkcjonowania. Przepis ten chroni też interesy współników

spółek handlowych oraz interesy wierzycieli tych spółek (por. R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko przedsiębiorcom*, Warszawa 2003, s. 50).

Sam fakt ochrony "interesów wierzycieli" przez czyn stypizowany w art. 586 k.s.h. nie jest jeszcze wystarczający do uznania wierzyciela za pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 k.p.k. Niezbędne jest bowiem ustalenie, że naruszenie lub zagrożenie danego dobra nastąpiło bezpośrednio przez przestępstwo. Zdaniem Sądu Apelacyjnego o takiej bezpośredniości nie może być tu mowy.

Bezpośrednie naruszenie lub zagrożenie dobra prawnego danej osoby oznacza, że w relacji między czynem o konkretnych znamionach a naruszeniem lub zagrożeniem dobra tej osoby nie ma ogniw pośrednich (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 1999/11 - 12/69). Do kręgu osób pokrzywdzonych można więc zaliczyć tylko te podmioty, których dobro prawne zostało działaniem przestępnym naruszone wprost, a nie pośrednio, np. poprzez godzenie w inne dobro (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., IV KK 316/09, Biul. PK 2010/3/15 -16 i A. Rybak - Starczak: *Pokrzywdzony w postępowaniu karnym*, Palestra

2004, nr 7 - 8, s. 83). W rezultacie, jeżeli w wyniku zdarzenia przestępnego zostało naruszone lub zagrożone dobro prawne danej osoby, ale poprzez zachowanie wykraczające poza znamiona danego typu przestępstwa lub też takie, którego skutki nie są już objęte kryminalizacją, to osoba, którą takie zdarzenie dotknęło, nie jest pokrzywdzonym w rozumieniu przepisu art. 49 § 1 k.p.k.

Niemniej jednak, w sprawie niniejszej, apelacja w zakresie uniewinnienia oskarżonych od popełnienia czynu z art. 586 k.s.h. wywiedziona została także przez oskarżyciela publicznego, co dało sądowi odwoławczemu możliwość skontrolowania prawidłowości także tej części orzeczenia.

Odnosząc się zatem do postawionych w apelacji oskarżyciela publicznego zarzutów dotyczących tej części orzeczenia, stwierdzić trzeba, że były one co do zasady trafne. Sąd Apelacyjny po dokonaniu kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku nie podzielił ustaleń sądu meriti w zakresie kondycji finansowej spółki reprezentowanej przez oskarżonych w okresie objętym zarzutem. Wszystkie wysnute przez sąd I instancji wnioski i w konsekwencji prawno – karna ocena zachowania oskarżonych w omawianym zakresie, stała w wyraźnej opozycji do ujawnionych w sprawie dowodów, a w szczególności opinii biegłych i zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Rozważania sądu I instancji raziły wręcz arbitralnością i brakiem obiektywizmu, zaś w niektórych miejscach stały w całkowitym oderwaniu od prezentowanych dotychczas zapatrywań prawnych wyrażanych w licznych judykatach przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne. Niektóre z dowodów zostały bowiem całkowicie przez sąd I instancji zignorowane, a niektórym z nich nadano zbyt wielką wartość.

Sąd Okręgowy w Katowicach uniewinniając oskarżonych od popełnienia czynu z art. 586 k.s.h. - jak sam wskazał - oparł się na opiniach biegłych, a to z dziedziny księgowości sporządzonej przez P. L. oraz z dziedziny rachunkowości, postępowania upadłościowego i podatków T. C.. Analizując te opinie w żadnym razie nie sposób podzielić wniosków sądu I instancji co do tego, że zachowanie oskarżonych nie wyczerpało znamion czynu zabronionego z art. 586 k.s.h. Jeśli zważy się dodatkowo, że sąd meriti uznaje te opinie za rzetelne, jasne i przekonujące, to dziwi ostateczna konstatacja co do „subiektywizmu” biegłych i nie przyjęcia wniosków wydanych przez nich opinii. A przecież biegły P. L. jasno wskazał, że już po zatwierdzeniu bilansu za 2012 r. wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości spółki (...). Dalej wskazał, że spółka podjęła ryzyko dalszej działalności osiagając w kolejnym roku, tj. 2013 stratę na działalności gospodarczej, która pogłębiła się w 2014r. Ocena wskaźnikowa dotycząca rentowności prowadzonego przez (...) Sp. z o.o. była niska. Odnośnie bieżącej płynności wskazał, że jedynie na koniec 2014 r. wartość wskaźnika była na poziomie zadowalającym (pkt. 11 wniosków). Niemniej jednak, na co słusznie zwrócił uwagę prokurator w apelacji, biegły oceniając poziom wskaźnika za rok 2014 jako zadowalający, popelnil blad, co może świadczyć o pobieżnym przeanalizowaniu opinii przez sąd I instancji. Jak bowiem wynika z opinii biegłego, wskaźnik płynności bieżącej wyraża stopień w jakim majątek obrotowy jest w stanie pokryć zobowiązania krótkoterminowe i powinien on oscylować na poziomie 1,5, zaś sytuacja jest bardzo korzystna, gdy wskaźnik osiąga trend rosnący. Za sytuację alarmującą uznaje się, kiedy znaczący spadek lub poziom nr 1 do przedmiotowej opinii poniżej 0,8. Z kolei z załącznika

nr 1 do teŝe opinii wynika, ŝe wskaźnik ten na koniec 2014 r. wynosił 0,78 (!). Wskaźnik ten zatem nie był na poziomie zadowalającym, a alarmującym. Najprawdopodobniej biegły miał na myśli wskaźnik za rok 2013, który wynosił 1,07. Jak wskazuje jednak biegły w dalszej części opinii wynik za rok 2013 po korekcie majątku obrotowego o krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe wyniósłby 0,68.

Biegły we wnioskach wskazał wprost, ŝe:

1. podstawa do ogłoszenia upadłości przez (...) zaistniała pierwszy raz po zakończeniu roku 2012 i sporządzeniu bilansu. Spółka spełniała ustawowe warunki jej ogłoszenia, a w szczególności fakt utraty płynności finansowej i osiągnięcia straty na działalności. Spółka osiągnęła poziom zobowiązań krótkoterminowych stanowiący 91,2 % sumy bilansowej, a opóźnienie ich spłat przekroczyło 3 miesiące. Spółka miała ugruntowaną nierentowność, ponieważ za rok 2010 i 2011 również notowała stratę w działalności gospodarczej (...).

2. Spółka pomimo znalezienia się w sytuacji upadłego podjęła dalsze ryzyko działalności, osiągając w następnym roku, tj. 2013, ponownie stratę z działalności gospodarczej, którą - nie przerywając działalności – znacznie pogłębiła w roku 2014. Spółka przez cały okres nie posiadała płynności finansowej, a podejmowane zobowiązania pozostawały bez gwarancji ich spłaty.(...) Można stwierdzić, ŝe spółka po sporządzeniu bilansu za 2012 rok nie powinna była prowadzić dalszej działalności gospodarczej. Wszelkie podejmowane zobowiązania, w wyniku utrwalonej nierentowności i braku płynności finansowej w roku 2013 i 2014 pozbawione były gwarancji, ŝe zostaną spłacone(...)

W ustnej opinii uzupełniającej, biegły podtrzymał wszystkie swe wnioski, zaś na pytanie obrońcy oskarżonych o to, czy gdyby podstawą opinii były również umowy handlowe na łączna wartość obrotów 40 mln zł w okresie kwiecień 2013 i listopad 2014 o rentowności około 3,4 mln zł netto, to wnioski opinii mogłyby być inne, biegły odpowiedział, iż wszystkie podjęte kroki zmierzające do poprawy sytuacji ekonomicznej - finansowej, w tym przedstawione w pytaniu obrońcy, mogłyby zdecydowanie poprawić sytuację spółki.

W takiej sytuacji prowadząca postępowanie przygotowawcze określiła obrońcom termin do uzupełnienia materiału badawczego a po jego złożeniu dopuszczono dowód z opinii kolejnej biegłej, a mianowicie T. C.. Biegła miała w związku z tym dodatkowo odpowiedzieć m.in. na pytanie, czy nastąpiło rzeczywiste podwyższenie kapitału (...) sp. z o.o., posiłkując się dokumentacją zawartą w aktach sprawy a nadto znajdującą się do dyspozycji syndyka.

Dokonana przez biegłą T. C. analiza dokumentacji spółki doprowadziła do wyprowadzenia jednoznacznych w swej treści wniosków na temat sytuacji ekonomicznej – (...) spółki (...). Otóż zdaniem biegłej, spółka stała się niewypłacalna już w 2012 r. i powinna była zgłosić wniosek o upadłość najpóźniej w I półroczu 2013 r. Łączna kwota zobowiązań z tytułu dostaw i usług przeterminowanych wyniosła co najmniej 1.954.996, 63 zł a ich udział w całkowitej wartości tych zobowiązań wyniósł 41 %. Podwyższony w 2013 r. kapitał nie został wniesiony w wartości pieniężnej, lecz poprzez konwersje zobowiązań. Biegła dodała również, iż w roku 2013 spółka ponownie wygenerowała stratę bilansową, która kolejny raz zwiększyła niedobór środków pieniężnych. Zdaniem biegłej kontrakty realizowane przez spółkę nie zapewniały jej nawet minimalnego zysku, więc pogłębiające się z roku na rok straty musiały przełożyć się na jej niewypłacalność, zaś przeprowadzone konwersje wierzytelności na kapitał nie przysparzały dodatkowych pieniędzy, których spółka potrzebowała. W ten sposób wniesione zostały rzekome dopłaty wspólników do kapitału. W tym miejscu sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż dołączony do akt sprawy akt notarialny z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników o podwyższeniu kapitału zakładowego, sporządzony w dniu 19.04.2013 r. (k.849 – 859) dotyczy tzw. siostrzanej spółki powiązanej kapitałowo, a mianowicie (...) sp. z o.o., a nie (...) sp. z o.o. Kwestia ta nie stała się przedmiotem zainteresowania i wyjaśnienia przez sąd I instancji.

W opinii uzupełniającej z dnia 15.10.2018 r. biegła, w ustosunkowaniu się do szczegółowych pytań obrońców, wskazała, iż dokonała analizy przesłanek ogłoszenia upadłości w świetle przepisów w brzmieniu na lata 2012-2013 r. dodając, ŝe podstawą niewypłacalności był przede wszystkim fakt, ŝe zobowiązania przekroczyły wartość majątku, ale także to ŝe spółka regulowała tylko niektóre zobowiązania. W dalszej części przedstawiła finansowe (księgowo) aspekty dokonania zwiększenia kapitałów spółki zaznaczając, ŝe wzrost kapitałów na koniec 2013 r. (do 1 mln) wskazuje na poprawę sytuacji ale nie oznacza, ŝe ustąpiły okoliczności wymagające ogłoszenia upadłości. (k. 1695). Podobnie

zaciągnięcie przez spółkę kredytu bankowego nie poprawiło sytuacji finansowej spółki, a jedynie wygenerowało dodatkowe koszty związane z jego obsługą.

Kolejna opinia z dnia 9.11.2018 r. stanowiła w zdecydowanej części odpowiedź biegłej na polemikę obrońców oskarżonych z jej wcześniejszymi opiniami. Zawiera ona zdecydowane i pewne stwierdzenia co do pełnej oceny sytuacji finansowej (...) Sp. z o.o. w omawianym okresie. Biegła nie wycofała się ze swoich wcześniejszych stwierdzeń, iż 31.12.2012 r. zobowiązania spółki przekroczyły wartość jej majątku, a po zapoznaniu się z sprawozdaniem za rok 2012, zarząd spółki winien był wystąpić z wnioskiem o stwierdzenie jej upadłości.

Widać zatem, że wnioski biegłej T. C. oraz biegłego P. L. pokrywają się, pomimo dostarczenia dodatkowych dokumentów mających rzekomo świadczyć o podjęciu działań naprawczych w spółce. Co również istotne, biegli w istocie dysponowali materiałem dowodowym niekwestionowanym przez strony i niebudzącym wątpliwości, co do jego wiarygodności i taki właśnie materiał dowodowy był podstawą wydania przez nich opinii.

I cóż czyni w tym kontekście Sąd I instancji, otóż nie kwestionując wniosków opinii biegłych i uznając je za jasne i rzetelne, z całkowicie niezrozumiałych dla sądu odwoławczego powodów, de facto ich nie podziela i stosując własne, subiektywne kryteria ocen, dokonuje zupełnie odmiennych od biegłych ustaleń co do tego, że nie zachodziły przesłanki do zgłoszenia wniosku o upadłość. Oczywiście jest, że o winie i sprawstwie oskarżonego decyduje sąd, a nie biegli. Jeśli jednak o odpowiedzialności karnej po stronie oskarżonych decyduje w znaczącym stopniu kwestia posiadania wiadomości specjalnych, to odrzucenie przez sąd opinii sporządzonych przez biegłych, bez należytej przy tym argumentacji – jak miało to miejsce w niniejszej sprawie – świadczyć musi o zupełnie dowolnej a nie swobodnej ocenie takiego dowodu. Ocenie, która w żadnym razie nie spełnia kryteriów o jakich mowa w art. 7 k.p.k. Niezrozumiałą jest więc w kontekście niemal jednobrzmiących opinii biegłych wywód sądu meriti, który generalnie – wbrew swoim wcześniejszym stwierdzeniom - w całości je zakwestionował, zwłaszcza w zakresie odnoszącym się do stwierdzonego stanu utraty płynności przez spółkę. Sąd Okręgowy stwierdza bowiem, co następuje: „(...)oskarżeni zgodnie twierdzili, że zdecydowano o kontynuowaniu działalności gospodarczej z uwagi na dotychczasową pozycję rynkową firmy oraz negocjowane i zawierane kontrakty. Pozytywnej weryfikacji regulowania zobowiązań przez (...) Sp. z o.o. dokonał także (...) przyznając spółce kredyty, które były spłacane (przynajmniej do momentu „upadku” płatności od (...) Sp. z o.o.) zgodnie z warunkami umów. Były również regulowane jeszcze zobowiązania wobec (...) Sp. z o.o. (...). Były też regulowane należności publicznoprawne o czym świadczą informacje poszczególnych instytucji znajdujące się w aktach (US i ZUS).” I znów sąd I instancji zapomina, że „dla oceny niewypłacalności, o której mowa w art. 11 ust. 1 p.u.n., nie ma znaczenia kondycja finansowa podmiotu, w tym zatem również okoliczność osiągania przez podmiot przychodów, a także otrzymywania darowizn. W tym przypadku istotny jest jedynie obiektywny stan nieregulowania przez podmiot wymagalnych zobowiązań.”(por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 19 czerwca 2018 r. I SA/Po 264/18). Czy jak w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 czerwca 2018 r. II FSK 1545/16: „Nawet niewykonanie zobowiązań o niewielkiej wartości oznacza jego niewypłacalność w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.u.n.”

Przypomnieć również trzeba, że przestępstwo z art. 586 k.s.h jest przestępstwem z zaniechania, należącym do przestępstw umyślnych. Przy czym zaniechaniu towarzyszyć musi zamiar bezpośredni, ale także ewentualny. Dla jego przypisania niezbędne jest nie tylko ustalenie stanu uzasadniającego zgłoszenie upadłości, ale też ustalenie świadomości sprawcy tego stanu, a taką oskarżeni niewątpliwie mieli, gdyż z bilansem się zapoznali i znali kondycję spółki na koniec roku 2012.

Faktem powszechnie wiadomym jest, że od dnia 01.01.2016 r. obowiązuje zmieniona ustawa Prawo upadłościowe. Doszło w niej m.in. do zmiany brzmienia art. 11 i 21, co niewątpliwie mogło mieć wpływ na odpowiedzialność karną oskarżonych w zakresie postawionego im zarzutu z art. 586 k.s.h. Niemniej jednak nie tak decydującą, jak chcą tego obrońcy oskarżonych. Zgodzić się trzeba z sądem meriti, że przepis art. 586 k.s.h. ma charakter normy blankietowej, której treść wypełnia inna ustawa. Zaś zmiana tej „innej ustawy” musi być rozpatrywana przez pryzmat art. 4 § 1 k.k., gdyż o zmianie ustawy w rozumieniu tego przepisu należy mówić również w przypadku zmiany przepisu blankietowego, jak i przepisu precyzującego sferę karalności. Wyznaczenie pola kryminalizacji zachowania,

o którym mowa w art. 586 k.s.h. ściśle wiąże się z regulacjami przepisów upadłościowych. Zmiana tych przepisów polegająca na zmodyfikowaniu kryteriów, których wystąpienie nakłada na odpowiedni podmiot obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość, rozstrzyga de facto o wypełnieniu, bądź nie wypełnieniu znamion tego przestępstwa. Zgodnie z poglądami wyrażanymi w piśmiennictwie, zmiana przepisów o upadłości spółki winna prowadzić do oceny tych zmian z perspektywy art. 4 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny podziela ten pogląd, w związku z czym wnioski opinii biegłych należałoby skonfrontować z obecnym brzmieniem ustawy prawo upadłościowe, a ściślej art. 11 oraz 21.

Trzeba jednak przyznać rację prokuratorowi, kiedy podnosi, że na ogólne wnioski opinii nie miał wpływu fakt, że biegli analizowali przesłanki upadłości na gruncie przepisów prawa upadłościowego sprzed zmian. I tak, istotnie wskazać trzeba, iż wbrew stanowisku sądu I instancji zmiana definicji utraty płynności (art. 11 ust. 1 i 1 a) nie jest na tyle znacząca, aby móc zmienić zapatrywania w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonych z art. 586 k.s.h. W poprzednim stanie prawnym przepis ten brzmiał: „Dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych”, zaś w obecnym: „Dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych”. Nie można jednak odczytywać go w oderwaniu od ustępu 1a w brzmieniu: „Domniemywa się, że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące”. I jeśli nawet oskarżonym nie zostanie wykazane, że w dacie sformułowanej przez prokuratora w akcie oskarżenia, w zarządzanej przez nich spółce doszło do zaistnienia niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 2 „nowej” ustawy prawo upadłościowe, z uwagi na wymóg trwania tego stanu przez okres 24 miesiące, co jest dla oskarżonych niewątpliwie korzystniejsze jak idzie o kwestię ich odpowiedzialności karnej, to wszak utrata płynności w spółce niewątpliwie została przez biegłych jednoznacznie stwierdzona już na dzień 31.12.2012 r. Sąd I instancji całkowicie zignorował ten fakt, skupiając się wyłącznie na drugiej z przesłanek, określonej w art. 11 ust. 2 prawa upadłościowego. Należy w tym miejscu przypomnieć stanowiska wyrażane wielokrotnie przez Sąd Najwyższy i sądy powszechne (postanowienie SN z 24.09.1999 r., III CKN 276/98, LEX nr 1212989; postanowienie SN z 19.12.2002 r., V CKN 342/01, LEX nr 75360; wyrok SN z 12.05.2011, II UK 308/10, LEX nr 1165771; wyrok NSA z 23.03.2006 r., II FSK 479/05, LEX nr 204069; wyrok SA we Wrocławiu z 8.12.2009 r., I SA/Wr 973/09, LEX nr 560637) Zapadły one wprawdzie na gruncie starego stanu prawnego, lecz nadal zachowujące swą aktualność – w których mowa o tym, iż obie podstawy do zgłoszenia upadłości są od siebie niezależne i wystarczy ziszczenie się tylko jednej z nich, aby można było mówić o powstaniu stanu zobowiązującego zarząd spółki do zgłoszenia wniosku o upadłość. Istotną jednak zmianą, którą Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie musiał wziąć pod uwagę, jest treść art. 21 ust. 1, który to przepis ustala obecnie termin trzydziestu dni liczonych od dnia, w którym dłużnik stał się niewypłacalny, dla złożenia przez dłużnika wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 21 ust. 1 pr. up.).

Tak więc, wobec rozważań poczynionych powyżej i w sytuacji braku możliwości wydania w niniejszej sprawie orzeczenia reformatoryjnego z uwagi na zaistnienie okoliczności, o jakich mowa w treści art. 454 § 1 k.p.k., zaskarżony wyrok należało uchylić w całości a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jaworznie. Właściwość tego sądu wynika z treści art. 24 § 1 k.p.k. oraz art. 31 § 1 k.p.k.

Oczywistym jest, że podczas ponownego postępowania w sprawie, sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe wyłącznie w zakresie w jakim sprawę uchylono, a zatem w części niezbędnej do prawidłowego rozstrzygnięcia kwestii związanych ze stawianym oskarżonym zarzutem z art. 586 k.s.h.

SSA Iwona Hyła SSA Michał Marzec SSA Waldemar Szmidt